

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) W ciągu dnia wolnego, który dał drużynie Spalletti, jedynym, który robił nadgodziny był Alessandro Florenzi. Pomocnik reprezentacji Azzurri był wczoraj w Trigorii, aby przejść trening.

Celem pomocnika Roma jest jak największe przyspieszenie powrotu po kontuzji kolana, której doznał 28 października. Florenzi poprawił się bardzo pod względem kondycji i w najbliższym tygodniu rozpocznie treningi z Primavera. Pierwsze powołanie do pierwszej drużyny może przyjść przy okazji meczu z Fiorentina, zaplanowanego na 7 lutego lub z Crotona, 12 lutego, na stadionie, na którym jako młody zdobył zatwierdzenie do zespołu Romy.

Bardziej prawdopodobna jest ta data, biorąc pod uwagę, że po tym jak zacznie trenować z Primavera, będzie musiał zagrać mecz testowy. Mimo problemów w mercato Spalletti jest spokojny, wie, że prawdziwym wzmocnieniem Romy będzie Florenzi, który w lutym będzie mógł wrócić do pełnej dyspozycji i pomóc na wielu pozycjach. Nie na prawej obronie, gdzie trener ma teraz wiele rozwiązań, ale w środku pola czy na boku ataku. To byłby powrót do korzeni młodego gracza z Ostii.

Autor: abruzzii